

(II Romanista - D.Moio) Formalny start mercato jest ustalony na 1 lipca, ale coś się już dzieje. Roma ma wielu piłkarzy na wypożyczeniach i wielu wróci do Trigorii, niektórzy zostaną, z kolei inni są przeznaczeni do odejścia.

Wśród wielu piłkarzy, którzy wrócą do bazy jest Daniele Verde, który był w zeszłym sezonie na wypożyczeniu w Valladolid. Dziś wygasła opcja wykupu ze strony hiszpańskiego klubu, który zdecydował się nie skorzystać z tego prawa. Negatywnie wpłynął na decyzję skandal z zakładami piłkarskimi, który uderzył w pełni w biało-fioletowy klub, którego kapitan skończył w areszcie z powodu rzekomych kombinacji przy okazji meczu Valladolid-Valencia, wygranego 2-0 przez gości.

To sytuacja, która nie pozwala hiszpańskiemu klubowi planować ruchy transferowe, w ten sposób Verde wróci do bycia graczem Romy, ale sytuacja jest całkowicie daleka od prostej. Skrzydłowy dorastający w Trigorii ma umowę, która wygasa w przyszłym roku i jeśli przyszły trener Romy nie uzna go za odpowiedniego do jego gry, wówczas preferowałby sprzedaż definitywną niż kolejne wypożyczenie. Ze swojej strony Giallorossi chcieliby spieniężyć maksymalnie talent, który dorastał w szkółce, gdzie sprzedaż dałaby czysty zysk do wpisania w bilansie.

W swoim pierwszym sezonie w Hiszpanii zaliczył łącznie 26 występów, zdobywając 6 goli w lidze i pucharze po początku uwarunkowanym kontuzjami mięśniowymi. Udało mu się nawet zdobyć oklaski na stojąco od Ronaldo, Fenomena, który jest prezydentem klubu, dzięki rzutowi wolnemu uderzonemu z dużej odległości. Informacji na jego temat zasięgało kilka europejskich klubów: AEK Ateny wykonał już konkretne ruchy, aby poznać jego dostępność do transferu, ale zapytania nadeszły też z Genk i innych hiszpańskich klubów.

Autor: abruzzo